

W Chinach rodzice ukrywali przed władzami 11 600 000 dzieci

28 listopada 2021

Sytuacja demograficzna w Chinach jest coraz gorsza – w kraju rodzi się coraz mniej dzieci. Nie pomogło nawet wykrycie milionów dzieci, których istnienie nie było zgłaszane przez rodziców z powodu rygorystycznej polityki jednego dziecka.



Jak wynika z najnowszego rocznika statystycznego, wydane go przez chiński rząd, w latach 2000-2010 w kraju urodziło się 172,5 mln dzieci. Tymczasem spis powszechny z 2010 r. wskazuje, że dzieci było 160,9 mln. Różnica wynosi 11,6 mln i może to wynikać ze stosowanej w tamtym okresie rygorystycznej polityki jednego dziecka. Wielu rodziców najwyraźniej nie zgłaszało swoich dzieci, aby nie przekroczyć limitu i uniknąć surowych konsekwencji. Jednak prawda i tak wyszła na światło dzienne, gdyż niezgłaszane dzieci były po kilku latach zapisywane do szkół.

Mimo tego odkrycia, sytuacja demograficzna w Chinach wciąż pozostaje najgorsza od dekad. Dane ze spisu z 2020 r.

wskazują, że populacja Chin kontynentalnych wzrosła o niemal 5,4% do 1,41 miliarda. Jednak tempo wzrostu populacji tego azjatyckiego państwa było najniższe od 1953 r., czyli od momentu, w którym zaczęto prowadzić spis powszechny. Obecny współczynnik dzietności w Chinach wynosi zaledwie 1,3 dziecka na kobietę. Tymczasem wskaźnik 2,1 jest wymagany dla prostej zastępowalności pokoleń.

Sytuacja jest na tyle trudna, że w 2016 r. wprowadzono politykę dwojga dzieci, a w połowie 2021 r. politykę trojga dzieci. Co więcej, w mieście Panzhihua w prowincji Syczuan zaczęto oferować pieniądze w ramach programu działającego na wzór polskiego 500+. Rodzice będą mogli pobierać 500 juanów miesięcznie na drugie i trzecie dziecko do 3 roku życia. Ponadto otrzymają bezpłatny dostęp do opieki położniczej. Miasto zachęca również firmy i państwowe przedsiębiorstwa, aby zaczęły oferować usługę opieki nad dziećmi.

Autorstwo: John Moll

Zdjęcie: [sasint](#) (CC0)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl